

Lewica chce przejąć Ministerstwo Edukacji i Nauki

20 listopada 2023

W przyszłej koalicji rządzącej trwają walki o to, kto przejmie resort edukacji. Bardzo chce go dostać Lewica.

Lewica to prawdziwy lucky loser tych wyborów. Ugrupowanie ma fatalny wynik, straciło wiele miejsc w parlamencie, ale i tak znajdzie się w rządzie, bo Koalicja Obywatelska i Trzecia Droga nie mają innego wyboru. Do tej pory z przecieków medialnych wynikało, że lewicowcy dostaną jedno ministerstwo lub żadnego.

Krzysztof Śmiszek wyjawiał jednak w Polsacie, że jego ugrupowanie walczy o dodatkowy resort. Konkretnie chodzi o ministerstwo edukacji. Nowa koalicja rządząca znów chce podzielić to ministerstwo na dwa: ministerstwo edukacji oraz ministerstwo nauki i szkolnictwa wyższego.

Donald Tusk ponoć chce oddać ministerstwo edukacji Barbarze Nowackiej, prezes Inicjatywy Polskiej, która startowała z list KO. Włodzimierz Czarzasty na fotelu ministra edukacji widzi jednak swoją polityk – Agnieszkę Dziemianowicz-Bąk z Lewicy.

„Zobaczmy. Mamy ostateczne polerowanie tego układu. Będziemy mieć Ministerstwo Cyfryzacji, walczymy cały czas o Ministerstwo Edukacji Narodowej” – powiedział Śmiszek w Polsacie. „Polityka społeczna tradycyjnie należy do sfery wpływów socjaldemokratów, zatem lewicy. Są także rozmowy o innych resortach. O tym będzie mówił pan premier Tusk” – dodał. „Nie ukrywajmy, że każda formacja, która weszła do rządu, ma ambicje, swoich ludzi i swoje pomysły” – stwierdził lewicowiec.

Autorstwo: SG

Na podstawie: Polsat News

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)